

Co powstanie na Małych Błoniach?

28.08.2007

Park czy zabudowa jednorodzinna? Ten problem podzielił wczoraj radnych komisji planowania przestrzennego rady miasta. Poszło o plan zagospodarowania przestrzennego obszaru doliny Rudawy - "Małe Błonia". Projekt zakłada powstanie parku na terenach należących do prywatnych właścicieli.

- Nie rozumiem dlaczego budujemy kolejny park, do którego i tak nikt nie będzie chodził - protestował Łukasz Osmenda (PO). - Nie wiem, czy autorzy projektu zdają sobie sprawę, ile będzie kosztować wykupienie prywatnych terenów - dodał. Potakiwała mu Barbara Mirek Mikuła, zwracając uwagę, że miasto nie ma pieniędzy na utrzymanie już istniejących parków i powstanie nowego może oznaczać spory problem. - Jak długo jeszcze będziemy udawać, że mamy fundusze na ten cel i inwestować w prywatne tereny? - zastanawiała się radna. Podobnego zdania był Kajetan d'Obyrn (PO), który proponował by ten obszar przeznaczyć pod zabudowę jednorodzinna.

Pomysłu autorów projektu bronił radny Paweł Bystrowski (PO). - Tereny, gdzie ma powstać park to jedna z najczęściej uczęszczanych tras rowerowych i spacerowych. Zabudowywanie ich to nie jest dobry pomysł - mówił.

Autorem planu jest Biuro Rozwoju Krakowa. - Opracowaliśmy dwie koncepcje, które różnią się głównie przeznaczeniem terenów zieleni - wyjaśniała Elżbieta Koterba, prezes biura.

Pierwszy wariant: przeznaczyć te tereny na ogólnodostępną zielen publiczną, wskazując jednocześnie przesunięcie ogródków działkowych poza ten obszar. Druga propozycja uwzględnia ogródki działkowe, ale odgradza je jako obszar niedostępny.

- Nasz projekt jest projektem ochronnym. Wszystko po to, by chronić obszar Małych Błoni, bo jest to jeden z podstawowych terenów ekologicznych Krakowa. Na tym obszarze nie może nic powstać, a zabudowa wokół nie może być zbyt wysoka - wyjaśniła prezes Koterba.

